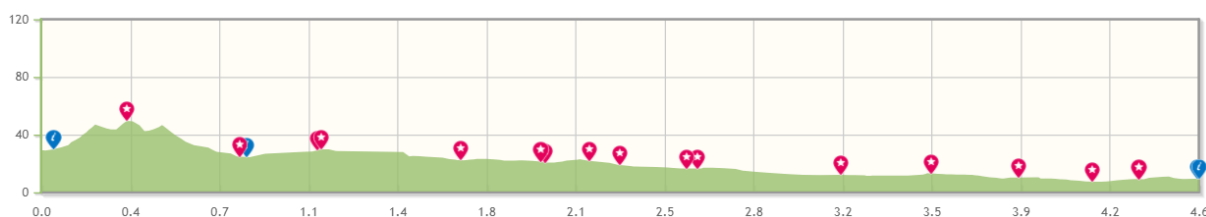
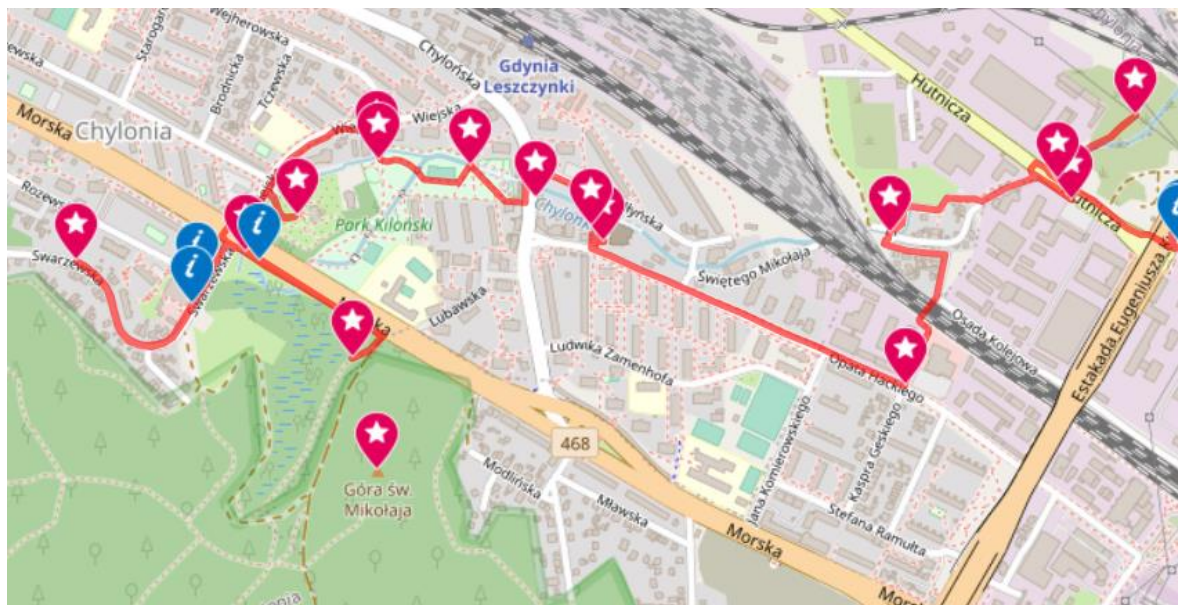


MUZEUM MIASTA GDYNI

MUZEUM W TERENIE

Z Tadeuszem Wendą przez dolinę Chylonki

Trasa wzdłuż rzeczki Chylonki w dzielnicy Gdynia Chylonia

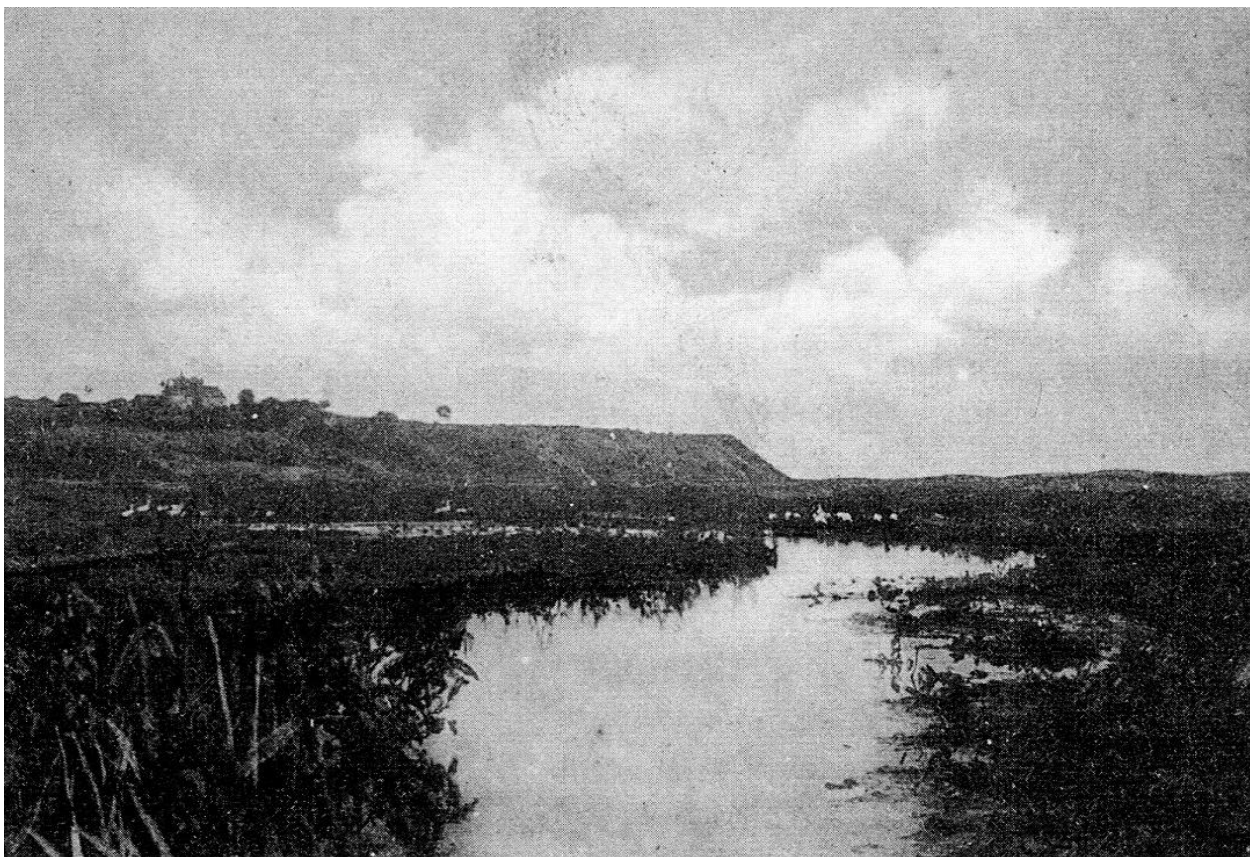


Stopień trudności: Łatwy

Dystans: 4,6 km

Opracowanie: Michał Miegor / Muzeum Miasta Gdyni

Chcielibyśmy zachęcić Państwa do spaceru wzdłuż kluczowej dla miasta rzeczki. Kolejna trasa z cyklu „Spaceruj z historią” poświęcona jest bowiem terenom, które przykuły uwagę inżyniera podczas jego podróży, mającej na celu odnalezienie idealnego miejsca na port morski II RP. To właśnie w dolinie Chylonki, otoczonej z dwóch stron wysoczyzną morenową, dostrzegł punkt, w którym kilka lat później miało powstać, jak określano w międzywojennej prasie, Okno na Świat II RP – czyli jeden z najnowocześniejszych portów w Europie. Trasa, z racji braku swobodnego dostępu do dawnych torfowisk, gdzie znajdują się dziś zabudowania chociażby gdyńskiej Elektrociepłowni EC3 oraz obszary związane z logistyką gdyńskiego portu, wiedzie od okolic granicy dzielnic Chylonia oraz Leszczynki w stronę dzielnic Obłuże i Pogórze.



Fot. 1 – Dolina Chylonki i tzw. błota Chyłońskie przed rozpoczęciem budowy portu wewnętrznego, ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni

Punkt 1)

Rozpoczynając trasę spod pawilonu przy ul. Rozewskiej 1 (**Fot. 2**) możemy wybrać dwa szlaki. Po przeciwnej stronie ulicy można usłyszeć szum rzeczki Chylonki, której prawy dopływ został ujęty w podziemny kanał w 1974 roku, przy okazji budowy wieżowców oraz bloków Gdynńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Przed wyruszeniem wzdłuż nurtu warto jednak cofnąć się i wspiąć się w stronę ul. Swarzewskiej, z której rozpościera się przepiękny widok na całą dolinę Chylonki, tereny portowe oraz wciąż istniejące łąki. Najlepszy punkt widokowy znajduje się w okolicy posesji nr. 26. Widok na dolinę (**Fot. 1**) ułatwia zrozumienie decyzji o budowie portu właśnie w tym miejscu, jaką podjął inżynier Wenda.

„Studja portowe przeprowadzono latem 1920 r. Zbadane zostało szczegółowo całe nasze wybrzeże morskie, poczynając od jeziora Żarnowieckiego, a kończąc na granicy Wolnego Miasta pod Zopotami, i okazało się, że najlepszym miejscem do budowy portu jest Gdynia. Wybór ten jest nietrudny, gdyż Gdynia tak jasno wyróżnia się spośród innych miejscowości naszego wybrzeża, że fachowcowi, gdy spojrzeli na mapę morską, miejsce to rzuca się wprost w oczy. (...) jedynym i najlepszym miejscem do budowy portu jest dolina między tzw. Kępą Oksywską i Kamienną Górą. – uzasadnił wybór Gdyni inż. Tadeusz Wenda” (pisownia oryginalna).

MUZEUM MIASTA GDYNI



Fot. 2 – Widok na źródłiska Chylonki i okolice współczesnej ul. Swarzewskiej i ul. Rozewskiej, ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni

Punkt 2)

W kontekście ukształtowania terenu warto poznać genezę nazwy dzielnicy, przez którą przebiega trasa spaceru. Chylonia pochodzi od słowa „chylić” (**fot. 4**), w tym wypadku sygnalizującym położenie osady w miejscu, gdzie morenowe wzgórza ‘chylą się’ ku dawnej dolinie potoku. Najstarsza znana wzmianka z nazwą „Kilona” pochodzi z roku 1259, dotyczyła ona jednak nie osady a rzeczki. Sama osada Chylonia, z centralnym placem położonym przy Kościele św. Mikołaja (wybudowany ok. 1351-1354 roku), została założona przez komtura krzyżackiego Henryka von Rechtera na prawie chełmińskim ok. 1348 roku. Od tamtego czasu właściciele osady zmieniali się wielokrotnie (m.in. rodzina Sokołowskich, Krokowskich, Radziwiłłów, Sobieskich, Przebendowskich). W XIX wieku znajdowały się tu dwa młyny i karczma, zatem pod względem infrastruktury Chylonia przewyższała niewielką Gdynię. 29.04.1930 roku Chylonia została włączona –w granice młodego miasta Gdyni - wraz z przysiółkami Demprowo, Bernarda, Leszczyńki oraz Chylońskimi Błotami. Obecnie to dzielnica Gdyni z największą liczbą mieszkańców.

MUZEUM MIASTA GDYNI



Fot. 3 – Źródła Chylonki, fot. Michał Miegoń



Fot. 4 – Widok na Chylonię w latach 30. XX wieku, ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni

Punkt 3)

Chylonka (**fot. 3**) wypływa spod wysokiego wzgórza, zwanego Świętą Górą bądź Górą Św. Mikołaja. W najwyższym punkcie wzniesienie osiąga 83,1 m n.p.m. Niegdyś pełniło ono rolę miejsca kultu – archeolodzy odkryli tam grób z czasów kultury łużyckiej (ok. XIII-XII wieku p.n.e). W krypcie znaleziono m.in. fibuły (ozdoby), figurki, spirale naramienne. Od XIV wieku,

MUZEUM MIASTA GDYNI

kiedy u podnóża góry usytuowano wieś, rozpowszechnił się tu kult patrona rybaków, Św. Mikołaja. Miejsce, wedle przekazów, słynęło z licznych cudów i uzdrowień.

„Jako stara wieś niesie, obrał sobie to miejsce Mikołaj św. Od niepamiętnych czasów, jeszcze przed luterską reformacją, ku czci swojej i wielkie łaski i cuda wyświadczał wszystkim tym, którzy go o to prosili” – Opisuje Ks. Fankidejski w publikacji „Cudowne miejsca w dzisiejszej diecezji chełmińskiej” z 1890 roku. W XVII wieku na szczycie góry stanęła drewniana kapliczka, w 1752 roku zastąpiono ją murowaną, której strzegł pustelnik Feliks Weseli. Została niszczone przez złe warunki atmosferyczne. Współcześnie, poniżej miejsca położenia dawnej kapliczki, można podziwiać figurkę Św. Mikołaja z napisem ‘Gdy kult Św. Góry powróci, miasto się nawróci’. Punkt, z ławkami oraz prostą infrastrukturą został zrewitalizowany z inicjatywy mieszkańców w 1996. Łatwo do niego trafić obchodząc górę wzdłuż zbocza, kierując się drogowskazem. Pośród odkryć archeologicznych jednym z najcenniejszych przedmiotów jest tzw. ‘Postrach Demonów’ – czyli jedyny, zachowany egzemplarz medalika-amuletu Św. Benedykta z XVII wieku (**fot. 6**). Obecnie, wraz z wieloma znaleziskami z okolicy Świętej Góry, znajduje się w Muzeum Miasta Gdyni).



Fot. 5 – Widok na Świętą Górę, obecnie dzielnica Gdynia Leszczynki, fot. Michał Miegoń



Fot. 6 – Medalik wydobyty spod Świętej Góry, ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni

Punkt 4)

Kierując się w stronę ul. Wiejskiej zauważamy nowy, zbudowany w roku 1996 budynek Nadleśnictwa Gdańsk z siedzibą w Gdyni. Na jego terenie dla spacerowiczów udostępniono park ze ścieżką przyrodniczą. Na szczególną uwagę zasługują XIX wieczne budynki dawnego Nadleśnictwa Chylonia (**fot. 7**), z doskonale zachowanymi detalami architektonicznymi, w tym cegłami z sygnaturą cegielni w Kolibkach (Koliebken).



Fot. 7 – Widok na dawne zabudowania Leśniczówki, lata 70. XX wieku, ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni

Punkt 5)

Park Kiloński jest jednym z najpiękniejszych gdyńskich terenów zielonych położonych pośród terenów zurbanizowanych. Dawniej w jego miejscu znajdował się spory staw. Powstał on po to, by spiętrzona woda z rzeczki Chylonki, mogła zasilić pobliski młyn rodziny Kreisel (budynek wciąż istnieje pod adresem ul. Chyłońska 25). Staw służył także mieszkańcom do celów rekreacyjnych, jeszcze przed wojną często pływano tam kajakiem i łódkami, zimą zaś jeżdżono na łyżwach. Po wojnie staw stopniowo zanikał aż w końcu został zasypany (**fot. 8**).

Współczesny Park Kiloński to owoc współpracy Gdyni oraz ogrodnika jej siostrzanego miasta - Kilonii, Ulricha von Munchowa, który stworzył plan zagospodarowania obecnego miejsca parku. Realizację założenia parkowego ukończono w dwóch etapach: w latach 1999 – 2001.



Fot. 8 – Dawny staw Kriesela, ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni

Punkt 6)

Chylonka płynie przez Park Kiloński wartkim nurtem. Potok ma długość ok. 3,2 km. Pierwsze wzmianki o rzeczce Chylonce pochodzą z dokumentu Świętopełka, księcia Pomorza Gdańskiego. Wyznaczała wówczas granicę stacji rybackiej nadanej klasztorowi norbertanek w Żukowie. W biegu potoku istniały dwa młyny (**fot. 9 i 10**). Jeden przy ul. Chyłońskiej 25 (rodziny Kriesel) a drugi po drugiej stronie torów należący do miejscowego rolnika, Orła. Wodę z rzeczki wykorzystywano również do celów spożywczych oraz przemysłowych. Przyjmuje cztery dopływy - za ul. Hutniczą łączy się z nią tzw. Potok Obłużański oraz pozostałości rowu wodnego Horyniec, przy Bałtyckim Terminalu Kontenerowym ciek zwany Potokiem Chyłońskim zaś w samym parku, w miejscu nazywanym od lat „Wilczym Pazurem” przyjmuje okresowo płynący Potok Kiloński – dawną prawą odnogę Chylonki, obecnie skanalizowaną i wypływającą spod ul. Rozewskiej.

~~MUZEUM~~ MIASTA GDYNI



Fot. 9 i 10 – Przepust pod ul. Chylońską (lata 30. XX wieku) oraz widok na młyn rodziny Kreisel (okres II wojny światowej), ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni

Punkt 7)

Potok Kiloński to krótki, mierzący około pół kilometra, dopływ Chylonki, wypływający ze wzgórza, na którym znajduje się budynek przy ul. Swarzewskiej 22. Po roku 1963, gdy wybudowano istniejące do dziś przedłużenie ul. Czerwonych Kosynierów (obecnie ul.

MUZEUM MIASTA GDYNI

Morska), wody zostały ujęte w kanał wychodzący do dziś na rogu ul. Wiejskiej i ul. Morskiej. W 1974 roku, gdy rozbudowywano osiedle, nurt skierowano do dwóch rur, wychodzących spod ul. Swarzewskiej. Potok połączył się wówczas z lewym źródłem i do dziś przepływa pod ulicą Morską, przy szkole podstawowej nr. 10. Odcięto tym samym historyczne koryto przy obecnej siedzibie Nadleśnictwa Gdańsk. Nazwa niegdyś bezimiennego dopływu została mu nadana przy projektowaniu Parku Kilońskiego (**fot. 11**).



Fot. 11 – Potok Kiloński, fot. Michał Miegoń

Punkt 8)

Idąc wzdłuż Chylonki, mijając park oraz młyn przy ul. Chylońskiej 25 z oddali widać wieżę kościoła Św. Mikołaja, jednej z najstarszych gdyńskich świątyń (**fot. 12 i 13**). Kościół powstał w 1351 roku, stanowiąc początkowo filię parafii na Oksywiu. W bryle świątyni doskonale widoczne są średniowieczne „zendrówki” czyli charakterystycznie ułożone w elewacji cegły. We wnętrzu świątyni można podziwiać m.in. unikatową rzeźbę – Pietę, sprowadzoną z Prus do Chyloni ok. 1430 roku, najstarsze dzieło sakralne w Gdyni. Do ok. 1936 roku dokonywano pochówków na przykościelnym cmentarzu. Groby przeniesiono po II Wojnie Światowej na Cmentarz w Leszczynkach przy ul. Pelplińskiej. Pochówki odbywały się w okolicy świątyni od

MUZEUM MIASTA GDYNI

wieków – mieszkańcy wspominają, iż kilkakrotnie po ulewnych deszczach, gdy nurt Chylonki przybierał na sile, spod ziemi wypływały kości.



Fot. 12 i 13 – Pocztówki prezentujące kościół pw. św. Mikołaja (fotografia z lat 20. XX wieku oraz pocztówka z początku XX wieku), ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni

Punkt 9)

Vis a Vis Kościoła św. Mikołaja, za kamienicą rodziny Dobke do dziś widoczne są fragmenty XIX wiecznej stodoły. Miejsce to było centralnym punktem średniowiecznej Chylonii, której lokalizacja ściśle wiązała się z Chylonką. Niewielkie zbocze za stodołą przez lata służyło jako plac do pojenia krów (**fot. 15**). Z zabytków leżących wzdłuż koryta Chylonki warto zobaczyć kaszubski dom rodziny Bieszke, znajdujący się nieopodal punktu, przy ul. Św. Mikołaja 9 (**fot. 14**).



Fot. 14 – Budynek rodziny Bieszke, lata 60. XX wieku, ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni



Fot. 15 – Dawny plac do pojenia krów, fot. Michał Miegoń

Punkt 10)

Aż do torów kolejowych Chylonka płynie odkrytym korytem pomiędzy ul. Młyńską a ul. Św. Mikołaja. Aby przejść na drugą stronę torów, należy kierować się w dół ul. Opata Hackiego. Przy budynku należącym do OPEC (Okręgowe Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej) przy ul. Opata Hackiego 14 znajduje się podziemne przejście, którym można wyjść na odcinek ulicy za torami. OPEC znajduje się w tym miejscu od 1976 roku (**fot. 15**). Jako Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Ciepłej (MPGC) OPEC stał się pionierem scentralizowanego ciepłownictwa w Gdyni. Dzięki temu Gdynia, jako trzecie miasto w Polsce, po Warszawie i Krakowie, otrzymało w latach 60-tych ubiegłego wieku ciepło ze jednego źródła. OPEC obejmuje swym zasięgiem ciepłownictwo w Wejherowie, Pucku, Helu, Władysławowie i Lęborku. Od 1975r. zarządza również ciepłownictwem w Sopocie.



Fot. 15 – Budynek OPEC, fot. Michał Miegoń

Punkt 11)

Po przejściu przez podziemny tunel wyjdziemy po drugiej stronie ul. Św. Mikołaja. Po uruchomieniu w 1870 roku kolei ze Szczecina do Gdańska oraz budowie dworca w Chyloni, wieś została oddzielona torami. Za torami znalazły się gospodarstwa m.in. rodziny Klein oraz młyn i zabudowania rodziny Orzeł. Obecnie na tym odcinku ul. Św. Mikołaja znajduje się zabudowa substandardowa, powstała w latach 30-tych ubiegłego wieku oraz kilka zabudowań pochodzących z okresu przedwojennego (budynki rodziny Orzeł u wylotu Chylonki spod torów). Sama rzeczka została tu uregulowana i płynie w korycie oplatającym zabudowania (**fot. 16 i 17**).

MUZEUM MIASTA GDYNI



Fot. 16 i 17 – Uregulowana Chylonka oraz sąsiadujące zabudowania po drugiej stronie torów SKM, fot. Michał Miegoń

Punkt 12)

Kolejnym punktem jest siedziba firmy RADMOR, związanej z komunikacją morską, obecnie z przemysłem wojskowym (**fot. 18**). Początki spółki RADMOR sięgają 1947 roku, gdy z inicjatywy Pawła Szulкина powstał zakład „Mors” Morska Obsługa Radiowa Statków Sp. z o.o. – wówczas jeszcze z siedzibą w Gdańsku. „Mors” zajmował się serwisowaniem sprzętu radiowego na statkach. Stopniowo spółka przeszła do produkcji radiotelefonów UKF i stała się głównym dostawcą sprzętu dla policji, straży pożarnej, straży granicznej oraz innych użytkowników takich jak służba zdrowia, służby leśnych, energetyka, drogownictwo, transport kolejowego, itp. W 1971 roku z części produkcyjnej MORS powołane zostało samodzielne przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakłady Radiowe RADMOR, które w następnych latach produkowało do 20 tysięcy różnych urządzeń rocznie, głównie radiotelefonów. Współcześnie produkowane przez RADMOR radiostacje wojskowe stanowią podstawowe wyposażenie żołnierzy Wojska Polskiego, zarówno tych stacjonujących w kraju, jak i pełniących swą służbę na zagranicznych misjach. Od 2011 roku RADMOR wchodzi w skład największej prywatnej grupy kapitałowej w polskim przemyśle obronnym WB GROUP. 12 piętrowy budynek, zwany przez okolicznych mieszkańców i pracowników RADMOR „Manhattanem” powstał w 1978 roku, zaś siedziba przy ul. Hutniczej powstawała w latach 1964-1968 (gdy zakończono finalną przeprowadzkę z poprzedniej siedziby. Muzeum Miasta Gdyni poświęciło RADMOROWI wystawę, której katalog można bezpłatnie pobrać pod linkiem: <https://www.muzeumgdynia.pl/wp-content/uploads/2020/10/Radmor-katalog.pdf>



Fot. 18 – Siedziba firmy Radmor S.A., fot. Michał Miegoń

MUZEUM MIASTA GDYNI

Punkt 13)

Przechodząc na drugą stronę ul. Hutniczej, która została wytyczona w latach powojennych, znajdujemy się na terenie dawnych torfowisk. Obecnie w tym miejscu trudno znaleźć ślady dawnych chyłońskich łąk. Dominuje zabudowa przemysłowa, która była tu przewidziana już w międzywojennych planach rozbudowy gdyńskiego portu. Według planów inżyniera Tadeusza Wendy przez środek dawnych łąk, mniej więcej w miejscu obecnej ul. Logistycznej, miał przebiegać Kanał Przemysłowy. Kanał, który według planów kończył się w okolicy ul. Puckiej miał być środkiem komunikacji dla barek i statków transportujący surowce z i do licznych zakładów oraz hut. Nazwa ul. Hutniczej odwołuje się do przedwojennych planów. W okolicy wyróżnia się budynek PBUCH (Przedsiębiorstwo Budowy Urządzeń Chłodniczych), który powstał w latach 1972-74 (**fot. 19**). Sama ul. Hutnicza była miejscem budowy przez tzw. Gdyńską Przemysłówkę (GPBP) wielu zakładów pracy. Idąc ścieżką wśród krzaków wzdłuż płotu PBUCH można wyjść przy torach kolejowych mijając Potok Obłużański, którego wody zostały w ostatnim czasie skierowane w większości w podziemny kanał przy okazji rozbudowy linii kolejowej.



Fot. 19 – Siedziba PBUCH, ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni

Punkt 14)

Górny nurt Chylonki przebiega przez tereny w zdecydowanej większości niedostępne dla pieszych (**fot. 20**). Aby dostać się na wciąż dziewicze tereny łąk chyłońskich należy dojechać do ul. Puckiej. Przy budynku Hotelu Apart znajduje się przystanek autobusowy „Hutnicza – Estakada 02” (**fot. 21**). Linia 125 lub 105 można podjechać do przystanku „Pogórze Dolne 02”. Stamtąd, mijając budynki dawnej Rzeźni miejskiej, idąc ulicą Pucką warto zatrzymać się przy widoku na budynek Elektrociepłowni. Za nami, przy ul. Potasowej i siedzibie firmy „Dagoma” znajdują się sięgające aż do Rumii łąki, których krajobraz jest tożsamy z widokiem, jaki mógł zastać Tadeusz Wenda podróżując w poszukiwaniu miejsca odpowiedniego pod budowę portu. Strumień o czerwonym zabarwieniu wynikającym z dużej ilości żelaza to Potok Chyłoński. Jego nazwa jest często mylona z Chylonką. Zbiera on wody gruntowe z okolic łąk chyłońskich oraz wody z licznych rowów melioracyjnych.



Fot. 20 – Chylonka w uregulowanym korycie na wysokości Estakady Kwiatkowskiego, fot. Michał Miegoń

MUZEUM MIASTA GDYNI



Fot. 21 – Przystanek *Hutnicza – Estakada 02*, fot. Michał Miegoń

Aby docenić urok łąk i torfowisk warto przejść się drogą wewnętrzną Elektrociepłowni Gdynia. Ta prosta droga pozwala przyjrzeć się przyrodzie i zwierzętom występującym na łąkach (czaple, żurawie, sarny) oraz przyjrzeć się dziewiczym wręcz pejzażom. Przekraczając granice Gdyni, drogą można dojść aż do Dębogórze, mijając pod drodze Filtry – ujęcie wody „Rumia” z 1934 roku, zaprojektowane przez dra Karola Pomianowskiego. Ujęcie działa do dziś i zaopatruje Gdynię w wodę (fot. 22).



Fot. 22 – Łąki Chyłońskie, granica z Rumią, jeden z rowów melioracyjnych fot. Michał Miegoń